

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 2, wprowadzenie, część 2, tematy

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu o Jozue poprzez Rut. To jest sesja 2, Wprowadzenie do Jozuego, część 2, Tematy i teologia.

Chcę teraz porozmawiać o celu Księgi Jozuego.

Dlaczego to zostało napisane? Moim zdaniem jest to wątek nadrzędny w książce i kilka wątków pobocznych, które się przewijają. Zatem zastanowimy się więcej nad teologią księgi. A jeśli chodzi o cel, dlaczego książka została napisana? Na jednym poziomie zostało to napisane, lub ogólnie, zostało napisane, aby zapewnić interpretacyjną historię, i to jest znaczące, historię interpretacyjną, jeden wycinek życia Izraela jako narodu.

Nie jest ona pisana jako historia dla samej historii. W życiu Izraela w czasach Jozuego jest wiele luk. Są rzeczy, które chcielibyśmy wiedzieć, a których nie wiemy.

Istnieją pewnego rodzaju podsumowujące stwierdzenia, ale nie dowiadujemy się, co Bóg zrobił z każdą częścią terytorium Kananejczyków, z ziemią i miastami. Zatem daje nam to przez soczewkę, pewną soczewkę, a dokładniej odnosi się do okresu pod rządami Jozuego, kiedy Izrael wkracza i osiedla się na tej ziemi, a jest to ziemia, która została obiecana wieki wcześniej Abrahamowi i jego potomkom. Tak więc ważną cechą tej książki jest koncepcja spełnienia się obietnic.

I przez cały czas to Bóg jest tym, który kontroluje wydarzenia. Zatem znowu, jak powiedzieliśmy w pierwszej części, często myślimy o tej księdze jako o bitwach i konfliktach pomiędzy Izraelitami i Kananejczykami, ale tak naprawdę powinniśmy patrzeć na nią przez pryzmat Boga jako Tego, który kieruje, kontroluje i nadzoruje co tu się dzieje. Z pewnością w tej księdze są dramatyczne cuda, a za wszystkie zwycięstwa opisane w tej księdze przypisuje się Bogu.

Napisałem więc na tablicy to, co według mnie jest głównym tematem tej księgi, a jest nią darowanie przez Boga ziemi obiecanej Kanaan swojemu ludowi, Izraelowi, w dziedzictwie. Chcę wyjaśnić każdą część tego zdania, ponieważ każda część tego zdania wywodzi się z najdrobniejszych szczegółów fragmentów samego tekstu, w pewnym sensie bulgoczących w tym. Zatem nie napisałem tego w sposób narzucający się od góry do dołu, ale jest to organiczne rozwinięcie na podstawie wskazówek zawartych w tekście.

Pozwólcie, że powiem coś na ten temat. Po pierwsze, umieściłem tutaj imię Boga, ponieważ postrzegałbym Boga jako głównego aktora, główną postać i głównego

bohatera książki, a nie Jozuego czy jakąkolwiek inną ludzką postać. W zasadzie to Bóg robi wszystko, co jest opisane w tej książce.

I to jest jego dar w postaci ziemi. Kiedy zaczynałem uczyć w swojej karierze, często starałem się nakłonić uczniów, aby – i nadal to robię – starał się, aby uczniowie myśleli zasadniczo o każdej księdze Biblii, ale o Starym Testamencie, w mojej dziedzinie, pomyśleli może jednym słowem scharakteryzować każdą książkę, Księgę Rodzaju, może Początki czy coś. Jozue – słowem, które zwykle przychodziło na myśl, była ziemia.

I myślenie o ziemi jako o centrum miejsca do osiedlenia się. Ale jest to prawdą w Księdze Jozuego, ale prawdą jest również, że ziemia jest postrzegana jako dar z ręki Boga. Przekonamy się o tym w kolejnych fragmentach książki.

To jest dar od Boga i jest to ziemia obiecana. Zauważ, że nie napisałem wielkiej litery ziemi obiecanej. Często widzimy to pisane wielką literą jako tytuł kraju.

Ale jest to oddanie ziemi obiecanej wiele lat temu, dawno temu, Abrahamowi. Przyjrzymy się tym obietnicom w innym fragmencie. Książka jest więc o spełnianiu obietnic.

A czyje obietnice? To są Boże obietnice. To prowadzi nas z powrotem do Boga jako głównego aktora. I oczywiście jest to ziemia.

Na tym polega podbój ziemi, a następnie osiedlenie się na niej. Ale która to kraina? To kraina Kanaan. I poniekąd to wiemy.

To całkiem oczywiste. Ale uwzględniam to w moim oświadczeniu, aby przypomnieć sobie, że Bóg nie zmienił w międzyczasie zdania. Bóg obiecał Abrahamowi tę ziemię setki lat wcześniej.

I pomimo konfliktów i tak dalej, Bóg nie powiedział, wiesz, żebym zmienił zdanie. Dlaczego nie dam wam ziemi Etiopii lub Moabu? Nie, to ta sama kraina. I dotrzymał słowa, dając mu tę ziemię.

Komu to dał? Oczywiście dla Izraelitów. Kim byli Izraelici? Byli ludem Bożym. Podkreśla to zatem związek, który nieustannie widzimy w Starym Testamencie.

Powiedziałbym, że często to robimy; czasami przychodzi nam na myśl coś, co nazwałbym fałszywymi stereotypami lub fałszywymi dychotomiami pomiędzy Testamentami. Ponownie dowiedziałem się od boskich mentorów, nauczycieli i pastorów o niektórych z tych dychotomii. Jednym z nich było to, że Bóg Starego Testamentu był Bogiem gniewu.

Nowy Testament Bóg miłości. Istniały tu zasady, przepisy i prawa. Tutaj był związek i tak dalej.

Istnieją powody, dla których ludzie tak nauczali i nadal tak myślą. Ale powiedziałbym, że istnieją też, naprawdę, fałszywe dychotomie. Bóg Starego Testamentu jest Bogiem relacji.

To ten, który kochał swój lud. Dlatego też zamieszczam to tutaj, aby upewnić się, że rozumiem, że to Bóg kocha swój lud i wypełnia obietnice. I po co to robił? To było ich dziedzictwo.

W książce występuje kilka różnych słów określających dziedzictwo. I wszyscy skupiają się na tym, jako na darze od Boga i otrzymaniu tego przez Izrael jako swoje dziedzictwo. Prawdę mówiąc, jedną rzecz, którą robię na moich zajęciach, możesz spróbować tego jako samodzielnego ćwiczenia, jako ćwiczenia pouczającego.

Wymagam, aby moje zajęcia przeczytały całą Księgę Jozuego za jednym razem. Następnie napisz zarys książki w ujęciu dwupoziomowym. Poziom główny ma pięć, sześć, osiem rozdziałów.

Potem drugi poziom, jeden rozdział po kawałku w całej książce. Wymagam od nich, aby w każdym miejscu szkicu używali słowa „dziedziczenie” lub czasownika „dziedziczyć”, „dziedziczyć” lub „dziedziczyć”. Łatwo to zrobić w rozdziałach mówiących o podziale ziemi, rozdziałach 12 do 21.

Albo od 13 do 21. Ale we wcześniejszych rozdziałach jest to trochę trudniejsze. Chodzi mi jednak o to, że myślimy nie o rozwoju wydarzeń.

Ale myślimy, jeśli pomyślimy o latach później, o autorze książki. Co autor próbuje zrobić? A autor próbuje mówić o tej ziemi jako o dziedzictwie od Boga. A więc nawet wczesne rozdziały, dotyczące przyszłości, które nazwałbym przygotowaniem do odziedziczenia ziemi, rozdziały od 1 do 5. Przygotowanie do przekroczenia Jordanu.

Oczyszczanie siebie. Upamiętnianie różnych rzeczy i tak dalej. Wszystko to jest przygotowaniem do odziedziczenia ziemi.

Możemy zatem porozmawiać o temacie rozdziału 1, rozdziału 2 lub rozdziału 3 na własnych warunkach. Ale jeśli chodzi o ogólny zarys książki, to jest to słuszna uwaga, którą opracowaliśmy od podstaw. Wtedy każda część książki powinna być w stanie na to wskazać i postrzegać to jako część ogólnego obrazu sytuacji.

Tak więc to byłoby moje stwierdzenie na temat tego, co postrzegam jako ogólny zarys książki. Każda część książki w jakiś sposób ma z tym związek. Można to powiedzieć na różne sposoby.

Nie mówię, że to jedyny sposób. Ale w ramach moich własnych badań doszedłem do tego punktu. Następnie przyjrzymy się tym, co uważam za niektóre tematy.

W pewnym sensie pod tym ogólnym, nadrzędnym tematem. Możemy też nazwać to teologią Księgi Jozuego. Widziałbym siedem głównych wątków.

Siedem głównych wątków książki. Niektóre są ważniejsze niż inne. Będziemy je rozwijać, przechodząc przez różne segmenty.

Ale z pewnością temat ziemi, ziemi obiecanej jest ważny. To jest wielokrotnie powtarzane. Zostało to obiecane Abrahamowi wiele lat temu.

Powtarzane jest to przez pokolenia. A teraz wreszcie to dostają. Kolejnym tematem są Boże obietnice.

Zatem już o tym wspomniałem. I w pewnym sensie to podkreślimy. Znajduje się w nim odniesienie do obietnic danych Abrahamowi, ale także Mojżeszowi.

A potem nawet w samej książce. Bóg to obiecał i tak się stało. Spełnianie obietnic jest również interesującym tematem pobocznym.

Trzecim byłoby przymierze. I przymierze, które Bóg zawarł z Abrahamem. Ponownie, łącznie z obietnicami.

Ale potem także przymierze, które Bóg zawarł przez Mojżesza. Prawo, które Bóg dał ludziom i jak ludzie mają być posłuszni i postępować zgodnie z nimi. Stanowi to jakby tło dla Księgi Jozuego.

Nie jest to najważniejsza rzecz, ale jest. Ciekawym tematem jest czwarty temat: posłuszeństwo. Pomyśl o Izraelu poprzez czasy Mojżesza i wędrówki po pustyni.

Izrael był w dużej mierze narodem bardzo zbuntowanym. Widziałbym na przykład Księgę Liczb w rozdziałach poświęconych narracji historycznej. Gdzie opowiadana jest fabuła.

Widzisz ciągłe bunty przeciwko władzy Mojżesza i Aarona. I przeciwko samemu Bogu. I Mojżesz zbuntował się przeciwko Bogu.

I mnóstwo tych rzeczy. Zatem w Księdze Jozuego widzimy zupełnie inny obraz. Widzimy, że próbujemy teraz robić rzeczy inaczej.

Nie będziemy próbować powtarzać błędów z przeszłości. I istnieje poczucie, że więcej wszystkich na tej samej stronie podąża za Panem. Teraz nie zawsze tak jest.

Jest tam kilka znaczących wyjątków. Istnieje jednak ważny temat posłuszeństwa. Bóg z pewnością nawołuje do posłuszeństwa.

A ludzie w większości za tym podążają. Piątym tematem, który chciałbym zobaczyć, jest cały temat czystości kultu. Idea świętości.

A samo słowo „święty” nie zostało użyte w tej książce zbyt wiele razy. Ale pomysł jest. Zasadniczo idea świętości w Starym Testamencie jest ideą oddzielenia.

Od tego, co złe, nieczyste i bezbożne. I Izrael będzie na początku zachowywał odstępstwo od arki, od samych Kananejczyków. Obejmuje to dyskusję na temat zagłady Kananejczyków, o której będziemy mówić w innym fragmencie.

Ale idea czystości kultu, mówiąca o tym, że Izrael ma dorastać w nowym miejscu, praktykując wielbienie Pana we właściwy sposób, jest ważną częścią tej księgi. Szósty punkt, jaki widzę, szósty temat, byłby tematem boskiego przywództwa. Sam Jozue zostaje przywódcą.

W większości ksiąg przedstawiany jest jako idealny przywódca, który popełnia niewiele błędów. Uczymy się tam dobrych lekcji na temat przywództwa. I na koniec temat odpoczynku.

Mamy wyobrażenie o krainie odpoczywającej. Częścią daru Bożego, obietnic, jest odpoczynek ludzi i ziemi. Zatem w pewnym sensie, jeśli pomyślimy o toku Pięcioksięgi, porozmawiamy o tym w innym fragmencie poświęconym kontekstowi literackiemu.

Ale ciąg Pięcioksięgi wybiega w przyszłość, ku wejściu i otrzymaniu ziemi obiecanej. A Księga Jozuego w pewnym sensie spogląda wstecz i mówi: jesteśmy tutaj. A to nie jest spełnienie tego wszystkiego.

Mamy odpoczynek. To byłoby siedem głównych tematów objętych zbiorczym zestawieniem tematów, które wam w tym momencie podałem.

To jest dr David Howard i jego nauczanie o Jozue poprzez Rut. To jest sesja 2, Wprowadzenie do Jozuego, część 2, Tematy i teologia.